

Sygn. akt I ACa 47/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. O.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce Akcyjnej w C.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 20 września 2013 r., sygn. akt I C 19/13,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

\

Sygn. akt I ACa 47/14

UZASADNIENIE

Powódka J. O. wystąpiła z pozwem przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce Akcyjnej w C. domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 156.593,55 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2011 r. oraz kosztami procesu. Uzasadniając swoje żądanie wyjaśniła, że była właścicielką nieruchomości bliżej opisanej w pozwie, na której pozwana spółka posadowiła instalację wodociągową (wodociąg o średnicy 1 m i długości 120 m). Pozwany korzystał w tym zakresie z nieruchomości powódki bez tytułu prawnego i nie zapłacił żadnego wynagrodzenia.

Powódka zaznaczyła, iż posadowione na jej działce urządzenie przesyłowe pozwanego uniemożliwiło jej korzystanie z całego obszaru nieruchomości z uwagi na położenie samego wodociągu, jak również ze względu na strefę ochronną tego urządzenia. W tym stanie rzeczy powódka domaga się wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z jej nieruchomości przez pozwanego w okresie od 7 stycznia 2003 r. do 18 października 2012 r.. Należność dochodzona pozwem odpowiada sumie opłat z tytułu czynszu dzierżawnego w wysokości 1312 złotych miesięcznie we wskazanym okresie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Jednocześnie przyznał, iż na działce należącej do powódki jest zlokalizowany wodociąg. Zarzucił, iż realizacja tej inwestycji odbyła się zgodnie z prawem, a poprzednia właścicielka wyraziła zgodę na wejście na jej nieruchomość. Pozwany zakwestionował także, aby posadowienie wodociągu miało wyłączać możliwość korzystania z działki o powierzchni 1312 m², a zatem bezzasadne jest naliczanie wynagrodzenia za korzystanie z takiej powierzchni nieruchomości. Pozwana spółka stanęła na stanowisku, że ograniczenie dotyczy jedynie 124,5 m². Ponadto zwrócono uwagę, iż dochodzone wynagrodzenie przewyższa wartość samej nieruchomości, która została zbyta przez powódkę za cenę 102.000 złotych.

Zaskarżonym wyrokiem z 20 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego na rzecz powódki 48.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2011 r., a w pozostałym zakresie powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz pozwanego 1399,78 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto Sąd pierwszej instancji nakazał pobranie od stron kosztów sądowych (od powódki z zasądzonego roszczenia). Wydany wyrok został poprzedzony poczynieniem przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych:

Na podstawie umowy sprzedaży z dnia 19 marca 1997 r. powódka stała się właścicielką nieruchomości o powierzchni 0,1312 ha, oznaczonej jako działka (...), a położonej w C.. W dniu 16 października 2012 r. powódka podarowała tę nieruchomość swoim dzieciom. Działki o numerach (...) powstały w wyniku podziału działki nr (...) o powierzchni 0,3370 ha. Przez działkę powódki o numerze (...) przebiega jeden z odcinków wodociągu o średnicy 1000 mm, należący do pozwanego. Instalacja ta została zabudowana w latach 1980-1983 i biegnie przez wskazaną działkę podziemnie na głębokości ok. 1,7 m. Działka nr (...) jest zlokalizowana w dzielnicy C. – B.. W otoczeniu znajdują się tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usługowej. Uzbrojenie techniczne terenów stanowi sieć energetyczna, wodociągowa, kanalizacyjna i gazowa. W dacie oględzin przez biegłego, przedmiotowe działki gruntu nr (...) były zagospodarowane łącznie z rozpoczętą budową budynku mieszkalnego.

Sąd pierwszej instancji w oparciu o opinię biegłego ustalił, że wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powódki w części zajętej przez sieć wodociągową za okres od dnia 7 stycznia 2003 r. do dnia 18 października 2012 r. wynosi kwotę 48.000 złotych.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenie dostarczające lub przekazujące m. in. wodę odpowiada faktycznemu władztwu wynikającemu z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 k.c. stosuje się przepisy o posiadaniu rzeczy, w tym art. 224 § 2 -225 k.c.. Wskazano, że pozwany nie przedstawił decyzji administracyjnej wydanej w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (t. j. Dz. U. z 1974 r., Nr 10, poz. 64 ze zm.), ani umowy zezwalającej na korzystanie z nieruchomości. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że przy rozstrzygnięciu sporu pomiędzy właścicielem nieruchomości a przedsiębiorstwem przesyłowym zasadnicze znaczenie ma jednoznaczne określenie podstawy wkroczenia na nieruchomość w celu budowy sieci, to bowiem rozstrzyga o charakterze stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami, a w konsekwencji o podstawie i rodzaju (ewentualnych) roszczeń właściciela. Przedłożona przez pozwanego umowa z dnia 16 grudnia 1980 r. dotyczyła jedynie zezwolenia właściciela na wejście na jego nieruchomość, a ponadto została zawarta na okres realizacji budowy i nie określała praw i obowiązków stron po zakończeniu inwestycji. Nie zawarto zatem umowy odnośnie do korzystania przez pozwanego z gruntu stanowiącego własność poprzedniczki prawnej powódki. Zatem zakres tej umowy nie obejmował roszczenia, z jakim wystąpiła powódka w rozpoznawanej sprawie. Wobec braku czy to decyzji administracyjnej regulującej sposób korzystania z nieruchomości, czy też umowy, pozwany nie miał podstaw, aby czuć się osobą uprawnioną do bezterminowego, bezpłatnego

korzystania z zajętej części przedmiotowej nieruchomości. W tym stanie rzeczy zasadnym było żądanie wynagrodzenia za korzystanie z części nieruchomości powódki. Odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy wskazał, iż przy określaniu kryteriów, według których należy ustalać wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy, trzeba podzielić głoszone w literaturze prawniczej poglądy, że o wysokości tego rodzaju wynagrodzenia nie decyduje wysokość rzeczywistych strat właściciela i rzeczywistych korzyści odniesionych przez posiadacza. Decyduje tu obiektywne kryterium, jakim jest układ odpowiednich cen rynkowych – stawek za korzystanie z rzeczy tego rodzaju, a wynagrodzenie to nie dzieli się na świadczenia okresowe, lecz jest należnością jednorazową za cały okres korzystania z rzeczy przez posiadacza bez tytułu prawnego.

Ustalając wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powódki w części zajętej przez sieć wodociągową w okresie objętym żądaniem pozwu, Sąd Okręgowy oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości G. M.. W ocenie Sądu pierwszej instancji pisemna i ustana opinia biegłego nie budziła zastrzeżeń z punktu widzenia zgodności z zasadami ustalania wysokości tego rodzaju świadczeń, zasadami logiki, wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Zauważono, iż biegły ustalając wartość wynagrodzenia w badanym okresie czasu uwzględnił specyficzny sposób korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe i fakt, iż stawki za takie korzystanie powinny uwzględniać stopień ingerencji w prawo własności. Szacując wartość działki biegły przyjął taką sytuację, jakby była ona bez urzędnia przesyłowego i określił jej wartość dla optymalnego tj. zgodnego z aktualnym sposobem użytkowania jako gruntu budowlanego. To stanowiło podstawę do wyliczenia następnie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie. W pisemnej opinii biegły szczegółowo wyjaśnił przyjętą metodologię, sposób dokonanych wyliczeń, a nadto przedstawił zestawienie próbki reprezentacyjnej transakcji z rynku lokalnego z uwzględnieniem zmiany cen w badanym okresie czasu. Jak podniesiono wyżej, opinia biegłego nie budziła zastrzeżeń Sądu pierwszej instancji, dlatego też nie znalazł on podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego. Opierając się zatem na sporządzonej opinii, Sąd Okręgowy w części uwzględnił żądanie powódki i zasądził na jej rzecz wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z działki - w wysokości 48.000 złotych. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., a o kosztach sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez powódkę w części, w jakiej powództwo zostało oddalone, a nadto zakwestionowano zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu i kosztach sądowych. Apelująca sformułowała następujące zarzuty naruszenia przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy:

- 1) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu art. 162 k.p.c. przez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego rzeczoznawcy majątkowego z zakresu szacowania wartości nieruchomości na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania przez pozwanego z nieruchomości stanowiącej własność powódki, mimo iż w odniesieniu do opinii wydanej przez biegłego mgr inż. G. M. zgłoszone zostały przez powódkę istotne zastrzeżenia, które nie zostały usunięte przez biegłego na rozprawie i jednocześnie powódka zgłosiła w sposób odpowiadający prawu na podstawie art. 162 k.p.c. odpowiednie zastrzeżenie do protokołu, w następstwie czego brak było wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy;
- 2) art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, w sposób zgodny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto brak należytego uzasadnienia przyczyn, dla których Sąd oddalił powództwo w znacznej części i zaniechał jednocześnie poczynienia rozważań w odniesieniu do zastrzeżeń zgłoszonych przez powódkę wobec opinii biegłego;
- 3) art. 100 zd. 2 in fine k.p.c. przez jego niezastosowanie i obciążenie powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego i obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa w części, co do której powództwo nie zostało uwzględnione, podczas gdy kosztami postępowania winien zostać obciążony w całości pozwany, albowiem w pierwszej kolejności wytoczenie powództwa i brak możliwości wcześniejszej weryfikacji wyliczeń potencjalnej wielkości roszczenia zawinione były przez pozwanego, przy czym powódka bez dysponowania wiedzą specjalistyczną i

znajdując się w trudnej sytuacji materialnej nie mogła samodzielnie we własnym zakresie przeprowadzić oszacowania wartości zgłoszonego roszczenia, w tym także nie mogła zlecić przygotowania prywatnej opinii rzeczoznawcy.

W związku z wyżej przedstawionymi zarzutami powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, a z ostrożności procesowej wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozstrzygnięcia Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem zawarte w niej zarzuty nie były trafne.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że na obecnym etapie postępowania strona pozwana nie kwestionuje już zasady dochodzonego roszczenia, natomiast zakresem apelacji powódki została objęta wysokość zasądzanego roszczenia. Apelująca, nie zgadzając się z ustaloną przez Sąd pierwszej instancji wysokością należnego jej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości, podniosła zarzuty naruszenia prawa procesowego. Przede wszystkim został sformułowany zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. przez nieuzasadnione oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na okoliczność ustalenia wysokości należnego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z części nieruchomości stanowiącej własność powódki. Należy wskazać, że do naruszenia art. 227 k.p.c. dochodzi w sytuacji, gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, błędnie uznając, że nie mają one takiego charakteru. W niniejszej sprawie w istocie sytuacja taka nie miała miejsca, chociaż faktycznie Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Z uwagi na treść żądania istotną okolicznością było ustalenie wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Pozostałe elementy stanu faktycznego w istocie były między stronami bezsporne. Sąd pierwszej instancji dokonując oceny stanu faktycznego doszedł do przekonania, że pozwana spółka korzystała z części nieruchomości powódki bez tytułu prawnego, co czyniło zasadnym żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz stosownego wynagrodzenia z tego tytułu. Jak już wskazano wyżej, na obecnym etapie strona pozwana nie kwestionuje już tej oceny. Zatem jedyną kwestią sporną pozostała właśnie wysokość należnego wynagrodzenia, przy czym dla jej ustalenia koniecznym było skorzystanie przez Sąd z wiedzy specjalnej, co wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Dowód z opinii biegłego został przeprowadzony przez Sąd pierwszej instancji. Wobec zastrzeżeń wniesionych przez stronę powodową do pisemnej opinii, biegły ustosunkował się do nich w opinii ustnej złożonej na rozprawie w dniu 18 września 2013 r.. Sąd pierwszej instancji uznając, iż wydana opinia jest wystarczająca dla dokonania koniecznych ustaleń odnośnie do wysokości wynagrodzenia, oddalił wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Pomimo oddalenia wniosku – wbrew odmiennemu twierdzeniu zawartemu w apelacji - strona powodowa nie skorzystała z przysługującego jej uprawnienia do zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.. Zatem, analizując zarzut powódki dotyczący nieuwzględnienia wniosku dowodowego, należy mieć na względzie brzmienie art. 162 k.p.c., zgodnie z którym strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W konsekwencji strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wniosek o przeprowadzenie dowodu, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w trybie art. 162 k.p.c. (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009/7-8/103, Biul. SN 2008/6/13). Skoro więc powódka nie zgłosiła stosownego zastrzeżenia do protokołu, to jej zarzuty dotyczące postępowania dowodowego, podniesione w apelacji, nie mogą odnieść skutków procesowych. Niejako na marginesie można wskazać, że samo niezadowolenie strony z opinii, która nie jest zbieżna z jej stanowiskiem, nie daje podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego. Biegły szczegółowo wyjaśnił podstawy wydanej opinii, przyjętą metodologię, a następnie także wyjaśnił, dlaczego przekształcenia wzorów i wyczerpanie dokonane przez apelującą nie

są uprawnione w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Wobec tego opinia ta mogła stanowić podstawę czynienia ustaleń w tej sprawie w zakresie, jaki był konieczny dla rozstrzygnięcia o wysokości roszczenia należnego powódce. Wbrew zarzutowi apelacji, Sąd pierwszej instancji nie przekroczył także granic swobodnej oceny dowodów, jaką zakreśla art. 233 § 1 k.p.c..

Nie zasługuje również na akceptację zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w sytuacji, gdy w pisemnych motywach wyroku znajdują się wszystkie elementy przewidziane przez ten przepis, w tym zarówno podstawa faktyczna, jak i prawna żądania oraz omówienie przeprowadzonych dowodów. Stawiany zarzut niewystarczającego uzasadnienia przyczyn, dla których powództwo nie zostało uwzględnione w całości w powiązaniu z ustosunkowaniem się do zastrzeżeń zgłoszonych do opinii biegłego, nie jest zasadny. Częściowe uwzględnienie powództwa było wynikiem zaakceptowania wniosków opinii biegłego, która jako dowód w sprawie została poddana ocenie Sądu, co znalazło wyraz w uzasadnieniu. Poza tym ugruntowany jest pogląd w orzecznictwie, że ewentualne mankamenty pisemnych motywów wydanego orzeczenia nie stanowią skutecznej podstawy do podważenia wyroku. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie wymyka się jednakże spod kontroli instancyjnej, a przedstawiony przez Sąd Okręgowy wywód jest jasny.

W związku z powyższym Sąd odwoławczy podziela ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, bez potrzeby ich zbędnego powielania. Ocena prawna, zastosowane normy prawa materialnego oraz ich wykładnia także są prawidłowe, a w konsekwencji wydany wyrok stanowi wynik trafnie dokonanych ustaleń i właściwie zastosowanych przepisów prawa materialnego. W tym stanie rzeczy, apelacja powódki, jako niezasadna, podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c..

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut wadliwego orzeczenia o kosztach procesu i kosztach sądowych przez niezastosowanie w sprawie art. 100 zd. 2 in fine k.p.c.. W rozpoznawanej sprawie określenie sumy należnej powódce nie zależało od oceny sądu, a zostało oparte na wnioskach opinii biegłego, który w tym zakresie dokonał stosownych obliczeń. Nie było przeszkód, aby powódka przed wytoczeniem powództwa zweryfikowała wysokość dochodzonego roszczenia, a nadto wskazana była rozważa w kształtowaniu wysokości dochodzonego roszczenia z uwagi na to, że rzutuje ona na wysokość należnych kosztów sądowych i procesu, co profesjonalnemu pełnomocnikowi jest wiadome. Żądanie powódki zostało uwzględnione w części, co w pełni dawało podstawy do zastosowania art. 100 zd. 1 k.p.c. i stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu oraz nakazanie ściągnięcia części kosztów sądowych z zasądzonego roszczenia, zgodnie z art. 113 ust.2 pkt. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c..